

Awantura o artykuł

Dodano: 26.05.2022

Las Państwowy zarzucają portalowi money.pl rozpowszechnianie nieprawdziwych i szkodliwych informacji.



Na stronie internetowej Lasów Państwowych pojawił się artykuł, będący odpowiedzią na tekst "[Lasy nikną w oczach. Nie wiadomo co dzieje się z drewnem, a ceny szaleją](#)" zamieszczony na łamach money.pl. Polemikę można przeczytać [tutaj](#).

Autor artykułu na stronie LP stara się dementować nieprawdziwe informacje na temat PGL LP. Nikogo nie dziwią już chyba stałe punkty programu, czyli zarzuty o rabunkową gospodarkę drewnem i masowe wycinki w puszczech, ale pojawiają się też nowe, takie jak "zacieranie rąk po wichurach" na myśl o sprzedaży powalonych drzew, czy opublikowana mapa cięć pielęgnacyjnych i odnowieniowych przedstawiona jako mapa całkowitych zrębów.

Każdy, kto miał do czynienia z gospodarką leśną i drzewną wie, że manipulować informacjami na ich temat jest bardzo łatwo. Z drugiej strony - czyżby w odpowiedzi na atak money.pl? - na łamach dorzeczy.pl pojawił się tekst sponsorowany na temat Lasów Państwowych. Autor obala w nim szereg "mitów" na temat wycinanych drzew i polityki Lasów Państwowych. Kto zwycięży w tej wojnie informacyjnej?

Warto zauważyć, że tygodnik Do Rzeczy jest wydawnictwem spolaryzowanym politycznie, czyli dotrze raczej do osób i tak podzielających opinię przeciwną do tej promowanej w money.pl. Co więcej, Do Rzeczy jest wydawany w nakładzie 28 tysięcy egzemplarzy, czyli mniej więcej tyle, ilu LP mają pracowników. Dla porównania - Głos Lasu jest wydawany w 17 tysiącach egzemplarzy, a lider pod tym względem, czyli Polityka - w 90 tysiącach egzemplarzy.

Komentarze (0)

Nie dodano jeszcze żadnego komentarza.